

Wnikliwa i konstruktywna dyskusja towarzyszy w woj. białostockim, łomżyńskim i suwalskim przygotowaniom do VIII Zjazdu PZPR. Debata nad Wytycznymi, zapoczątkowana podczas konferencji zakładowych, miejskich i gminnych, które zakończyły się w listopadzie, toczy się obecnie we wszystkich środowiskach.

W dyskusji się przedłużają, nie dyskusji padają także krytyczne oceny i opinie dotyczące nieprawidłowości w życiu społecznym i funkcjonowaniu gospodarki. Podnoszone są problemy rodzenia się społeczeństwa postaw, łapownictwa, prokreacji, nacjonalizmu i nadużywania uprawnień służbowych. Widoczne są one szczególnie na tle założeń i trudności w zaopatrzeniu w środki produkcji

MOSKWA (PAP) — Pogoda
Moskiewie w dalszym ciągu
robie z kalendarza. Po raz
nie wiadomo który typowe
tej pory roku mrozy i za-
wzię zastąpił śpiący kapuś-
zerek i strumienie wody na
dachach. Znowu zazielenili się
drzewki.

Po październiku i listopa-
cie, również grudzień zadziwia
czymś wysoką temperatu-
rą. W Moskwie zanotowano 4
dnia temperaturę przewyż-
szającą rekordowe notowania
ostatniego stulecia, kiedy to
często prowadzić systematycz-
ne obserwacje. Najcieplej
w dotychczas o tej porze ro-
ku w 1887 r. — plus 5,4 st. C.
Wzrost w okolicach Moskwy
do +7 stopni ciepła.

PROGNOZY
WOJEWÓDZTWA:
tego, łomżyńskiego i suwalskiego.

— zachmurzenie duże z
ciężkimi przejaśnieniami, miejscami
możliwe przelotne opady
temperatura maksymal-
na 14°C, minimalna 2 st. C. Wia-
tramiarkowane i dość silne po-
łudniowo-zachodnie.
— miejscami opady desz-
czy ciepłe.
— intensywnie: Marcina i Am-
nego. (ska)

Porządek dzienny ostatniego w tej kadencji Plenum KW przewidział: projekt sprawozdania Egzekutywy z 2-lecia działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej, dyskusję, sprawozdanie WKPP, omówienie trybu przygotowań do Konferencji Wojewódzkiej oraz podjęcie w tej sprawie uchwały. W obradach uczestniczył kierownik Wydziału Ogólnego KC — **Antoni GORNY**.

Sprawozdanie, oceniał je do robotek i zadania organizacji partyjnej woj. łomżyńskiego przedstawił sekretarz KW **Mieczysław Pietrzak**. W dyskusji głos zabrali: **Stefania Broniszewska** z Wysokiego Ma-

zowieckiego, **Michał Adamcewicz** z Łomży, Jan Ryskiewicz z Kolna, **Stefan Sokółowski** z Łomży, **Marian Luto** z Grabowa, **Tadeusz Poteraż** z Zambrzy i **Wacław Redliński** z Łomży.

W ostatnich dwóch latach działalność partii w woj. łomżyńskim koncentrowała się przede wszystkim wokół zagadnień związanych z: umacnianiem i rozwojem szeregowo PZPR, pogłębianiem moralnej i politycznej jedności społeczeństwa, intensyfikacją produkcji rolniczej i przemysłowej, poprawą efektywności go-

Ciąg dalszy na str. 2

RADOM (PAP).— W mocy z 5 do 8 km, drugi blok energetyczny o mocy 500 megawatów w elektrowni „Kozienice” został po raz pierwszy włączony do państwowej sieci energetycznej. W momencie początkowym osiągnął moc 20 megawatów. Obciążenie bloku stopniowo zwiększono. O godzinie 1.35 wskazówki na sterowni bloku doszła do liczby 80 MW, a o godz. 1.54 — do 100 MW. Ta moc będzie utrzymywana w ciągu najbliższych dni, kiedy będzie odbywał się tzw. oswajanie bloku. Po uzyskaniu pełnej mocy przez drugą „pięćkę” elektrownia „Kozienice” dysponując wraz z pierwszą

blokiem „500” ośmioma „duszkami” mocą 2600 megawatów — stanie się największą elektrownią parowogłową w Polsce.

Odnotowaliśmy niezwykle istotny moment w dziejach polskiej energetyki. Drugi blok o mocy 500 MW powstał w bardzo krótkim czasie. Przed 6 miesiącami zaledwie wykonywano fundamente turbiny — 5 maja br. — zainstalowano walczący kotła. Realizację poszczególnych etapów montażu drugiej „pięćki” następowały 12-krotnie szybciej niż analogiczny etap — poprzedniego, pierwszego bloku 500 MW.

WARSZAWA (PAP) — 6 bm. odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa. Mając na względzie zaawansowanie prac sejmowych nad zmianą kodeksu postępowania administracyjnego i konieczność zharmonizowania nowego jego brzmienia z przepisami o prokuraturze, Rada Państwa postanowiła podjąć inicjatywę ustawodawczą i wnieść do Łaski Marszałkowskiej projekt zmian

W tym samym czasie nastąpiło zwolnienie pracowników dyplomatycznych USA w Teheranie oraz pokojowego rozwiązania „pozostałych kwestii” istniejących w stosunkach między rządami Iranu i USA, powierzyła zaraz sekretarzowi generalnemu ONZ prowadzenie „misji dobrych usług” w celu natychmiastowego wcielenia w życie tego istotnego dokumentu.

5 bm. podczas codziennej konferencji prasowej rzecznik sekretarza generalnego ONZ poinformował dziennikarzy, że tekst rezolucji został natychmiast przekazany nowemu mi-

koczonemu w drodze przez państwa na terenie parku podpalenia, podpalenie zostało spowodowane. Dzięki helikopterom dostarczonym przez policję, zarządcy parku i trzy stacje telewizyjne, nie można było zorganizować skuteczną i szybką akcję ratunkową. Maszyny ładowały wśród płonących drzew na począśnie przygotowanych ławadowskich. Niektórzy z uczniów, uczestników szkoleń wycieczki schronili się w przeplwającej przez park rzeki, inni oczekiwali pomocy na skalach.

W środę Sydney nawiedziła w nocy silna fala powodzi, odlała. Ona też prawdopodobnie stała się przyczyną pożaru.

ciąg dalszy na str. 2



nych Rumuńskich — gen. płk. **Iona Comana**, ministra Obrony Narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej — gen. armii **Lajosas Czinege**, ministra Obrony Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — marszałka Związku Radzieckiego **Dmitrija Ustinowa** oraz naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych — marszałka Związku Radzieckiego **Wiktora Kulikowa** i szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych — gen. armii **Anatolija Gribkowa**.

W spotkaniu udział wzięli także członkowie Biura Politycznego partii w podstawowych kwestiach międzynarodowych oraz zapoznali uczestników spotkania z głównymi problemami społeczno - gospodarczego rozwoju kraju w kontekście przygotowań do VIII Zjazdu PZPR. Podkreślili również, że społeczeństwo polskie umacnianie jedności i siły obronnej państw wspólnoty socjalistycznej, jak zawsze, uważa za swój patriotyczny i międzynarodowy obowiązek. Edward Gierek przekazał za pośrednictwem ministrów obrony serdeczne pozdrowienia przywódcom bratnich partii.

Z okazji przypadającego w br. dwudziestolecia Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, odbyła się wczoraj, 6 bm., w Białymstoku sesja popularnonaukowa „XX lat TNOiK w służbie regionu białostockiego”. Uczestniczyli w niej – obok licznego grona członków i działaczy Towarzystwa – również sekretarz KW PZPR – Stanisław Zieliński, sekretarz generalny TNOiK – Antoni Przystawski oraz przewodniczący Delegatury TNOiK w Łomży i Suwałkach – Kazimierz Ciapka i Marian Stachyra. Miłym

ciąg dalszy na str. 2

nego, sekretarz KC PZPR
Stanisław Kania.

Na spotkaniu poinformowa-
no o przebiegu i wynikach obra-
d.

Edward Gierek wyraził u-
znanie członkom Komitetu za
ich owocną pracę, dobrze słu-
żącą sprawie pokoju i so-
cjalizmu.

I sekretarz KC PZPR
przedstawił stanowisko na-
szej partii w podstawowych
kwestiach międzynarodowych
oraz zapoznał uczestników
spotkania z głównymi proble-
mami społeczno - gospodar-
czego rozwoju kraju w kon-
tekście przyszości do VIII
Zjazdu PZPR. Podkreślił rów-
nież, że społeczeństwo pol-
skie umacnianie jedności i si-
ły obronnej państw wspólno-
ty socjalistycznej, jak zaw-
sze, uważa za swój patriotyczny
i międzynarodowy obowiązek.

Edward Gierek
przekazał za pośrednictwem
ministrów obrony serdeczne
pозdrowienia przywódcom
bratnich partii.

na temat przygotowania i pomyślnego przeprowadzenia tego spotkania.

W związku z zadaniem u-mocnienia odrępnego minist-rowie podkreślił wielkie zna-czenie jakie miało podpisanie 14 czerwca br. układu między ZSRR a USA o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT II). Państwa reprezentowane na posiedze-niu opowiadają się za tym, aby po wejściu w życie układu SALT II zostały nie-zwłocznie rozpoczęte rokowa-nia w sprawie dalszego ogra-niczenia i znacznego zreduko-wania zbrojeń strategicznych (SALT III).

Ministrowie raz jeszcze podkreślili, że okiełznanie wysiłku zbrojeń i przejście do konkretnych posunięć rozbrojenowych, zwłaszcza w dziedzinie nuklearnej jest sprawą nie cierpiącą zwłoki. Odpowiednie propozycje państw reprezentowanych na posiedzeniu pozostają w mocy i wymagają niezwłocznej realizacji.

Ministrowie oświadczyli jednomyślnie, że obecnie problemy odprężenia militarnego na kontynencie europejskim stały się szczególnie aktualne i pilne. Wszystkie narody są zainteresowane skutecznym rozwiązaniem tych problemów. Wielkim wkładem do ich rozwiązania są niedawne nowo inicjowany Związek Radziecki powzięte po konsultacjach z innymi państwami Układu Warszawskiego. Inicjatywy te mają przyczynić się do złagodzenia konfrontacji między państwami i nowostrzymać wysiłku zbrojeń w

38 mln ton
- przez porty
Gdańska, Gdynia

ZSPOŁ (PAP). Dokerzy gdańscy portowego Gdańsk - Gdynia, przewoźni już 36 mln ton towarów, wykonując roczne zadania. Do końca roku przy nabrzeżach Trójmiasta wyeksportowanych zostanie dodatkowo ponad 3 mln ton towarów. Portowcy Gdańska i Gdyni w ciągu ostatnich 2 lat zwiększyli przeładunki o ponad 10 mln ton. W pełni wykorzystany został także port Kociewie - Portu Północnego. Dzierżawcy eksploatacji właściwo najnowszą obecnie inwestycję - nowoczesny terminal kontenerowy przy Nabrzeżu Helmskim w Gdyni. Podjęty tymczasowa eksploatacja pirsu rudowego w Porcie Północnym do odliczków zboża, zwiększone też zostały obroty gdańskiej bazy chemicznej i gdynskiego rejonu kontenerowego.

Rzeczowa, gospodarska debata nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

partijnych działających na wsi, w zakładach pracy podnoszący w trakcie partijnych debat sprawy dla swych miejscowości, warsztatów pracy najważniejsze. Omawiane jest dorobek, analizowane przyczyny niedociągnięć. Zabierający głos na wielu dotychczas odbytych spotkaniach mówili o tym, co każdy z nich zrobił i co może jeszcze zrobić dla pomysłowości Polski.

We wtorek, 4 bm. spotkała się grupa młodych robotników, członków ZSMP. Problemy ich dotyczące są dla łomżyńskiego gospodarki niezmienne ważne. We wszystkich większych zakładach przemysłowych regionu młodzi stanowią ponad 70 proc. załogi. Od nich zatem zależy atmosfera w zakładzie, stosunki międzyzłudzie. Młodzież decyduje o wielkości i jakości produkcji. W środę, 5 bm. spotkali się w Łomżyńskim wsi domownicy. Na łomżyńskiej wsi dokonuje się wymiana pokoleń — proces o znaczeniu i skali — który jakościowo można porównać z reformą rolną. Młode pokolenie, które rozpoczyna właśnie samodzielne gospodarowanie, zadecyduje o przyszłości łomżyńskiej wsi i rolnictwa. Już teraz działając w Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, licząc na terenie województwa 24 tysiące członków młodzieży wiejskiej, realizując szereg form przygotowywania do nowoczesnego gospodarowania. Takimi formami jest na przykład edycja konkursu — „Złota wieś” pod nazwą „Dom moich marzeń” — mająca upowszechniać wzorce nowoczesnego budownictwa i urządzania mieszkań. Na wsi działają zespoły młodych rolników, kluby specjalistów. Właśnie w dyskusji nad Wytycznymi ich członkowie znajdują inspirację do dalszej pracy.

Bardzo interesujące spotkanie odbyło się w Łomży 5 bm. Z inicjatywy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w trakcie narady mistrzów nad tematem na VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dyskutowali — mistrzowie zatrudnieni w głównych ośrodkach przemysłowych województwa. Spotkanie otworzył przewodniczący WRZZ — Michał Adamczewicz, przedstawiając zebranych główne założenia. Mistrzowie wykazali się

także w partijnej debacie — dużą wiedzą na temat praw rządzących rozwojem społecznym. Pozytywne głosy świadczyły o tym, że widzą oni miejsce swych zakładów i środowisk wśród spraw całego kraju. Szczególnie dużo można zrobić — podkreślali mistrzowie — w zakresie poprawy jakości, oszczędności surowców, paliw i energii. Poważne rezerwy tkwią również w organizacji pracy. (zp)

Suwałki

Również we wszystkich organizacjach partijnych w woj. suwalskim odbyły się pierwsze zebrania, poświęcone dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR. Tocząca się obecnie debata stanowi przedłużenie dyskusji o sprawach kraju i poszczególnych środowisk, rozpoczętej podczas konferencji sprawozdawczo — wyborczych.

Dyskusja, nie pozbawiona obiektywnej oceny oczywistego dorobku lat siedemdziesiątych, jest jednak równocześnie krytyczna wobec niektórych zjawisk, jakie ujawniły się ostatnio w naszym życiu społecznym — gospodarczym. Odważne, otwarte mówienie o tych sprawach, świadczące z jednej strony o atmosferze politycznej w partii sprzyjającej szczerze dyskusji, z drugiej zaś — o obywatelskiej, zaangażowanej postawie członków partii, którzy interes kraju stawiają ponad osobiste racje, według których „lepiej się nie narażać”.

Wśród spraw gospodarczych w zakładach pracy dominują w dyskusji problemy zwiększenia efektywności pracy. Dość powszechna jest krytyczna ocena tej efektywności. Jej poprawę wiążą wszakże towarzysze z koniecznością poprawy systemu planowania i zarządzania, lepszą organizacją, poprawą zaopatrzenia w energię, transport i surowce. Kolejnym ważnym warunkiem — o czym mówi się często — jest jednak również zmiana stosunku ludzi do pracy, obowiązków, miernika społecznego. Bardzo często towarzysze podkreślają, że największe obowiązki pod tym względem spoczywają właśnie na członkach partii i organizacjach partijnych.

Gdy się mówi o braku surowców, energii, trudnościach transportowych — nowym e-

lementem jest wskazywanie na nieoptymalność, a często wręcz rozrzutność ich wykorzystanie w niektórych zakładach. W Olecku np. zwrócono uwagę na „puste” przebiegi samochodów, wożących stąd płyty OWT do Suwałk, w Elku i Giżycku mówiono o marnotrawstwie materiałów na budowach. W wielu organizacjach podnoszono sprawy rozwoju usprawnienia technicznych i racjonalizacji, jako czynników, które mogą przyczynić się poważnie do oszczędności energii i surowców oraz podniesienia efektywności gospodarowania. Były głosy, mówiące o konieczności racjonalizacji zatrudnienia, lepszej wykorzystania sił fachowych w produkcji.

Rzeczowa dyskusja toczy się również na wsi, w większych organizacjach partijnych. Problemy wsi i rolnictwa stanowią w woj. suwalskim przedmiot żywego zainteresowania partii. Ponad 55 proc. wszystkich mieszkańców suwalskiego zamieszkuje na wsi, jeszcze więcej utrzymuje się z pracy w rolnictwie. Głównym tematem rozmów członków partii w organizacjach większych jest więc sprawa stworzenia warunków koniecznych dla zapewnienia dalszego rozwoju produkcji rolnej. Mówi się na zebraniach o dającym się we znaki braku środków produkcji, maszyn, usług rolniczych, które limitują rozwój specjalizacji, w ogóle produkcji rolnej. Krytycznie oceniana jest dość powszechnie jakość pracy służby rolnej i instytucji obsługujących rolnictwo. Istotnym i nowym elementem dyskusji jest wskazywanie również na jakość pracy rolników, lepszego wykorzystania urodzajów zielonych, pasz gospodarskich, sumieniajszego wywiązywania się z obowiązków wobec partii. Wiele w większych POP mówi się o pracy wewnątrzpartijnej. Organizacje na wsi nie zawsze dobrze pracują, nie wszędzie dbają o rozwój szeregów, wzrost autorytetu. Taką krytykę samocena, zapewne mobilizującą wpłynęła na pracę większych POP na wyciągnięcie wniosków z własnych niedomagań.

Rzeczowa, gospodarska dyskusja toczy się nadal. Wzbogacane o nią Wytyczne, zredagowane z udziałem całej partii, staną się dokumentem, który wszyscy uznają za własny. (ceg)

Plenum KW PZPR w Łomży

Ciąg dalszy ze str. 1

spodarowania, zacieśnianie więzi partii z ludźmi pracy oraz pogłębianie procesów integracyjnych w województwie. Ponad 25-tysięczna organizacja partijna pełniła wiodącą rolę inspiratorską i organizatorską w życiu społeczno-gospodarczym. Na posiedzeniach plenarnych i Egzekutywy KW omawiano szeroki zakres spraw i zagadnień najbardziej istotnych dla tego regionu. Więcej samodzielności

i ofensywności wykazywały także instancje stopnia podstawowego. Dzięki szerokiego udziałowi na wszystkich szczeblach wzrosła systematycznie świadomość polityczna ludności, lepiej wykonywano zadania i społeczne obowiązki, skuteczniej rozwiązywano różne problemy oraz przełamano napięcia i trudności.

W okresie sprawozdawczym szeregi partii zwiększyły się o 17,5 proc. Należy do niej 11,3 proc. osób dorosłych. Blisko 60 proc. stanowią robotnicy i rolnicy. Co trzecim członkiem i kandydatem partii jest kobieta. Legitymacje partijne posiada 14,5 proc. członków ZSMP. Sprawozdanie obejmuje również takie zagadnienia jak: działalność ideowo-wychowawcza, praca z kadrami, doskonalenie działalności partijnej, polepszenie efektywności gospodarowania, analizę wyników przemysłu, rolnictwa i innych działów gospodarki, poprawę warunków pracy i życia społeczeństwa w województwie, rozwój oświaty, nauki i kultury, troska o ład, porządek i czystość społeczna, rozwój kultury fizycznej i sportu, działalność związków zawodowych, praca z młodzieżą oraz członkami innych organizacji polityczno-społecznych. Jest to szeroka panorama osiągnięć, możliwości i potrzeb, niedomagań i trudności woj. łomżyńskiego.

W materiale sprawozdawczym jak również w dyskusji podkreślono, że sukcesy zależą przede wszystkim od pracowitości społeczeństwa, jego zaangażowania, postaw, zrozumienia intencji i motywacji, chęci przełamania trudności i pokonywania przeszkód. W tej wielkiej pracy dla dobra województwa i kraju coraz lepiej spełniają swe inspiratorskie i organizatorskie funkcje instancje i organizacje partijne. Najlepszym dowodem na to jest udział w VIII Zjeździe PZPR w Łomży. Weźmie w niej udział 276 delegatów wybranych na konferencjach terenowych, a łomżyńska organizacja partijna na VIII Zjeździe będzie reprezentować 44 delegatów.

I sekretarz KW — Waldemar Szpalinski omówił tryb przygotowania do Konferencji Wojewódzkiej. Na zakończenie obrad Plenum podziękował on w imieniu Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego członkom KW za ich aktywną pracę w mijającej kadencji. Była ona ważnym czynnikiem aktywizacji społeczeństwa oraz w ważnym stopniu przyczyniła się do rozwoju społeczno-gospodarczego tego regionu. (su)

zowane obecnie w miastach i wsiach.

Podsumowując dyskusję i sekretarz KW partii w Łomży — Waldemar Szpalinski podziękował delegatami, którzy w pierwszej kolejności realizowali w wojewódzkiej organizacji partijnej, wespół z całym społeczeństwem. W mijającej kadencji skupiano uwagę i wysiłki na takich problemach jak: zmniejszenie dystansu w stosunku do innych regionów kraju poprzez stawianie sobie większych wymagań i ambitnych zadań, optymalne wykorzystanie sił i środków, podnoszenie rangi podstawowych jednostek administracyjnych, lepsza praca na każdym stanowisku, stawianie na ludzi młodych, pełnych zapału i inicjatywy oraz dalsze umacnianie partii w mieście i na wsi. Generalnie rzecz biorąc, stawiane cele zostały osiągnięte, aczkolwiek efekty nie są jeszcze niekiedy adekwatne do możliwości i potrzeb. — Zrobiliśmy dużo — powiedział tow. W. Szpalinski — do zrobienia jest jeszcze więcej.

Plenum zatwierdziło sprawozdanie Egzekutywy KW oraz Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej. Podjęło także uchwałę o zwołaniu w dniu 8 stycznia przyszłego roku II Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Łomży. Weźmie w niej udział 276 delegatów wybranych na konferencjach terenowych, a łomżyńska organizacja partijna na VIII Zjeździe będzie reprezentować 44 delegatów.

I sekretarz KW — Waldemar Szpalinski omówił tryb przygotowania do Konferencji Wojewódzkiej. Na zakończenie obrad Plenum podziękował on w imieniu Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego członkom KW za ich aktywną pracę w mijającej kadencji. Była ona ważnym czynnikiem aktywizacji społeczeństwa oraz w ważnym stopniu przyczyniła się do rozwoju społeczno-gospodarczego tego regionu. (su)

Posiedzenie Rady Państwa

Ciąg dalszy ze str. 1

► umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Austrii o pomocy prawnej w sprawach karnych,

► umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Austrii o ekstradycji.

Mianowała ambasadorów nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej:

► w Mongolskiej Republice Ludowej — Stanisława Stawarskiego,

► w Republice Kolumbii — Edwarda Wychowańca,

► w Muzułmańskiej Republice Pakistanu — Władysława Nenemana.

Porozumienie w sprawie rozejmu w Rodezji

LONDYN (PAP) — Korespondent PAP, Tadeusz Jacewicz, pisze:

5 bm. wieczorem brytyjski minister Spraw Zagranicznych lord Carrington poinformował, że osiągnięte zostało porozumienie z przywódcami Frontu Patriotycznego w sprawie zawieszenia broni w Rodezji. Joshua Nkomo i Robert Mugabe przeprowadzili rozmowę z szefem Foreign Office, po której obie delegacje przystąpiły do rokowań w sprawie szczegółowych zasad zawieszenia broni.

Nowe elementy w konflikcie USA — Iran

Ciąg dalszy ze str. 1

nistrów spraw zagranicznych Iranu, S. Ghotbzadehowi, i że 5 bm. rano Kurt Waldheim przeprowadził z nim rozmowę telefoniczną.

Zdaniem rzecznika strona irańska będzie potrzebowała trochę czasu dla pełniejszego ustosunkowania się do rezolucji i do ostatniej rozmowy sekretarza generalnego ONZ z irańskim ministrem spraw zagranicznych. Rezolucja Rady Bezpieczeństwa odnotowała

fakt przedstawienia przez rewołucyjny rząd Iranu swoich argumentów. W ONZ nie wyklucza się powołania organu, który zająłby się oskarżeniami wobec b. szacha, przedstawionymi przez władze irańskie.

KOMUNIKAT o posiedzeniu Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Układu Warszawskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

Europe, w tym także w dziedzinie broni rakietowo-jądrowej średniego zasięgu.

Z tym większym zaniepokojeniem państwa reprezentowane na posiedzeniu stwierdzają, że w NATO kontynuacja, a nawet nasila, pracownictwo nad niebezpiecznymi planami dalszego wzmagania wysiłku zbrojnego w Europie, przede wszystkim planów rozmieszczenia na obszarze Europy Zachodniej nowych rodzajów amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej średniego zasięgu, w celu uzyskania przewagi militarnej nad państwami socjalistycznymi. Urzeczywistnienie tych planów wyrażałooby szkodę bezpieczeństwa zarówno państw socjalistycznych, jak też innych krajów europejskich i byłoby sprzeczne z celami oraz z istotą polityki odprężenia.

Mając na uwadze interesy pokoju, ministrowie wzywają państwa członkowskie sojuszu północnoatlantyckiego, aby ponownie rozpatrzyły sytuację w Europie z uwzględnieniem konstruktivnych i pokojowych kroków państw Układu Warszawskiego i zaniechały działań, które komplikowałyby sytuację na tym kontynencie.

W takim przypadku można będzie rozpocząć bez zwłoki rzeczowe rokowania na temat problemów dotyczących broni jądrowej średniego zasięgu, zgodnie z propozycjami, zawartymi w przemówieniu Leonida Breżniewa z 6 października br. w Berlinie. Państwa Układu Warszawskiego są głęboko przekonane, że im wcześniej rozpocznie się zapropinowane przez nie rokowania, tym lepiej.

Państwa reprezentowane na posiedzeniu uważają jednocześnie, że ważne jest, aby nie podejmować działań, które mogłyby komplikować sytuację i stanowić przeszkodę na drodze do rokowań. Po lewiczę decyzji o produkcji i rozmieszczeniu w Europie Zachodniej nowych rodzajów amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej średniego zasięgu, realizacja tej decyzji zmniejszałyby podstawę rokowań. Ze strony NATO byłoby to próba prowadzenia rokowań z pozycji siły, co ze względu na zasadniczość jest nie do przyjęcia dla państw Układu Warszawskiego.

Ministrowie wyrażają nadzieję, że kraje NATO u dzielą pozytywne odpowiedzi na wezwania państw socjalistycznych do nierozmieszczania dodatkowej ilości broni jądrowej w Europie i na ich propozycję podjęcia rokowań. Ministrowie wymienili informacje o kontaktach i konsultacjach swoich państw z innymi państwami — uczestnikami KBWE w sprawie propozycji zwolnienia ogólnoeuropejskiej konferencji na szczeblu politycznym, przedłożonej przez kraje Układu Warszawskiego w Budapeszcie w dniu 15 maja 1979 r. W całej Europie wzrasta zainteresowanie konferencją, której celem byłoby rozpatrzenie problemów odprężenia militarne go oraz rozbrojenia na kontynencie europejskim, a odpowiednia propozycja krajów socjalistycznych, podobnie jak propozycje niektórych innych państw, stały się przedmiotem poważnej analizy.

Państwa reprezentowane na posiedzeniu uważają, że przedmiotem obrad takiej konferencji mogłyby być zarówno środki budowy zaufania między państwami w Europie, jak kroki zmierzające do zmniejszenia koncentracji oraz redukcji sił zbrojnych i zbrojeń na naszym kontynencie. Celowe będzie rozpatrywanie problemów i uzgadnianie konkretnych ustaleń w tych sprawach etapami, poczynając od posunięć prostszych i stopniowo przechodząc do większych i dalej idących.

W pierwszym etapie konferencji powinna skoncentrować się na środkach budowy zaufania. Państwa reprezentowane na posiedzeniu są gotowe uzgodnić następujące sprawy: uprzedzanie o większych ćwiczeniach wojskowych przeprowadzanych na obszarze określonym w Akcie Końcowym, nie od poziomu 20 tys. ale 20 tys. żołnierzy i nie na 3 tygodnie, lecz na miesiąc wcześniej; uprzedzanie o ruchach wojsk lądowych na tym obszarze, od poziomu 20 tys. żołnierzy; uprzedzanie o większych ćwiczeniach sił lotniczych na tym obszarze; uprzedzanie o większych ćwiczeniach sił morskich w pobliżu wód terytorialnych innych państw — uczestników KBWE; ograniczenie liczebności uczestników ćwiczeń wojskowych do 40—50 tys. żołnierzy.

Państwa reprezentowane na posiedzeniu są gotowe rozpa-

trzyć również inne propozycje dotyczące budowy środków zaufania.

W dążeniu do osiągnięcia przez konferencję zamierzonego celu są one także gotowe porozumieć się z innymi państwami — uczestnikami KBWE co do trybu i kolejności, w jakich rozpatrywane będą na odpowiednich etapach konferencji konkretne propozycje w sprawie środków obniżenia poziomu konfrontacji militarnej oraz rozbrojenia, które zostały lub zostaną przedstawione przez jej uczestników.

Należałoby również rozpatrzyć na konferencji konkretne propozycje dotyczące politycznych i prawno — traktatowych przedsięwzięć w celu zmniejszenia groźby wybuchu wojny — w trybie i kolejności, które zostaną uzgodnione między jej uczestnikami. Uwzględniając podstawowe założenia moskiewskiej deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego z 23 listopada 1978 roku, uczestnicy posiedzenia stwierdzają, że proponowana przez nich konferencja w sprawie odprężenia i rozbrojenia w Europie powinna stanowić istotną część i ważny kierunek rozwoju ogólnoeuropejskiego procesu, zapoczątkowanego przez konferencję w Helsinkach.

Praktyczne przygotowanie do konferencji powinny być powiązane z innymi konkretnymi posunięciami w ramach ogólnoeuropejskich. Jednym z nich będzie zbliżające się nadwrejskie spotkanie przedstawicieli państw — uczestników KBWE. Istotną rolę w uzyskaniu powszechnej aprobaty dla zwołania konferencji i jej przygotowania powinny odegrać dwustronne i wielostronne konsultacje między państwami — uczestnikami KBWE, przy czym wielostronne robocze spotkanie przygotowawcze powinno zostać zwołane w pierwszej połowie 1980 r.

Zalecenia dotyczące organizacji konferencji, mogłyby być rozpatrzone na nadwrejskim spotkaniu państw — uczestników KBWE. Kraje reprezentowane na posiedzeniu apelują o pozytywne ustosunkowanie się do przedstawionych rozważań, tak aby można było przystąpić do uzgadniania tych spraw.

Uczestnicy posiedzenia raz jeszcze potwierdzili zainteresowanie swoich państw po myślnym rezultatem wiedeńskich rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej oraz ich gotowość przyczynienia się do osiągnięcia w tych rokowaniach porozumienia zarówno co do konkretnych sposobów redukcji sił zbrojnych i zbro-

jeń, jak też co do środków towarzyszących.

Inicjatywy państw Układu Warszawskiego na rokowania wiedeńskie zmierzające do zbliżenia merystorycznych znacznie zwiększyły możliwości osiągnięcia porozumienia. Decyzja Związku Radzieckiego o redukcji w trybie jednostronnym liczebności wojsk radzieckich i uzbrojenia w Europie Środkowej stwarza nową przesłankę postępu w rokowaniach wiedeńskich. Dla uzyskania tego postępu konieczna jest polityczna dobra wola zachodnich uczestników.

Dokonując wymiany poglądów i informacji o przebiegu przygotowań do spotkania w Madrycie przedstawiciele państw uczestników KBWE, ministrowie raz jeszcze podkreślili, że ich państwa będą zgodnie z moskiewską deklaracją Doradczego Komitetu Politycznego dążyć do tego, aby spotkanie to rzeczywiście przyczyniło się do postępu w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Uważają one, że spotkanie powinno przyczynić się do osiągnięcia porozumienia co do militarnych aspektów bezpieczeństwa europejskiego, a zwłaszcza do zwołania konferencji w sprawie odprężenia i rozbrojenia w Europie.

Uczestnicy posiedzenia wyrazili nadzieję, że dzięki starannemu przygotowaniu i prowadzeniu na zasadach konstruktywnej atmosfery można będzie dokonać zdecydowanego kroku naprzód w kierunku realizacji zasad i postanowień Aktu Końcowego z Helsinek.

Ministrowie wyrazili zaniepokojenie swoich państw z powodu podejmowania przez siły reakcyjne ciągłych, nasilających się prób przeciwdziałania procesowi pogłębiania i rozszerzenia odprężenia.

Ministrowie potwierdzili niezachwiane zdawanie swoich państw w kształtowaniu stosunków ze wszystkimi krajami świata na zasadach promianowanych na najwyższym szczeblu w Akcie Końcowym, wzywając równocześnie wszystkie państwa, aby w swoich stosunkach międzynarodowych postępowali zgodnie z tą linią.

Na posiedzeniu Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych dokonano wymiany poglądów w związku ze zbliżającym się 25-leciem Układu Warszawskiego i ustalono odpowiednie zalecenia w tej sprawie.

Posiedzenie przebiegało w atmosferze przyjacielskiej współpracy i braterskiej przyjaźni.

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

akcentem było wreczenie gronu zasłużonych działaczy odznak „Zasłużony Białostoczanie” i honorowych odznak TNOIK.

Kursy i szkolenia, prace naukowo-badawcze i wdrożeniowe, a także odczyty, sympozja i seminaria organizowane przez TNOIK dobrze służą dalszemu rozwojowi społeczno-gospodarczemu regionu. Tematyka konferencji i sympozjów obok zagadnień podstaw organizacji i kierownictwa, uwzględnia w coraz szerszym stopniu usprawnienie handlu wewnętrznego i gospodarki żywnościowej, węzłowe problemy bezpieczeństwa i higieny pracy, funkcjonowanie transportu. W ostatnim okresie, wspólnie z SGGW-AR w Warszawie i Białostocką Filią UW, podejmowane są prace naukowo-badawcze i wdrożeniowe z dziedziny gospodarki żywnościowej w makroregionie północno-wschodnim. (h)

UZNANIE DLA DZIAŁALNOŚCI ŁTF

Problemy rozwoju Łomżyńskiego Towarzystwa Fotograficznego były tematem spotkania wicewojewódy Kazimierza Ciapki z sekretarzem OOP przy ZG ZPAF Tadeuszem Bukowskim i prezesem Okręgu Warszawskiego ZPAF Jerzym Wierzbickim; uczestniczyli także prezydent Łomży Jerzy Nowelski oraz przedstawiciele miejscowego środowiska kulturalnego.

Działające od sześciu lat towarzystwo skupia około 50 osób, inicjując wiele przedsięwzięć spotykających się ze społecznym uznaniem. W Łomży istnieje jedna z sześciu w kraju galerii fotograficznych, nad którymi patronat sprawuje ZPAF. Daje to gwarancję wysokiego poziomu prezentowanych w galerii wystaw fotograficznych, czego wyrazem były wystawy prac E. Hartwig, artystów włoskich, szwedzkich i holenderskich.

Władze miasta zobowiązały się do rozwiązań spraw lokalowych towarzystwa, natomiast przedstawiciele ZPAF do podjęcia działań zmierzających do powołania w Łomży delegatury związku. (jib)

OGÓLNOPOLSKI FINAŁ KONKURSU BHP

Wczoraj Białowieża gościła uczestników krajowego finału konkursu „Poznajemy i stosujemy przepisy bhp”, urządzanego wspólnie przez CRZZ, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Towarzystwo Walki z Kalkulem i Związek Zawodowy Pracowników Lesnictwa i Przemysłu Drzewnego. Młodzież, która musiała wykazać się znajomością przepisów bhp i prawa pracy, brała poprzednio udział w kilkustopniowych eliminacjach: w szkołach i zakładach pracy, w eliminacjach resortowych. (mip)

WSPÓŁPRACA HANDLOWA TRZECH WOJEWÓDZT

W ramach zawartego w czerwcu br. porozumienia o współpracy wojewódzkich spółdzielni spożywców „Społem” w ŁOMŻY, OLSZTYNIE i SUWAŁKACH, doszło w KOMŻY do spotkania handlowców trzech województw. Podczas dwudniowego pobytu przedstawiciele olsztyńskiej i suwalskiej WSS zapoznali się z poszczególnymi dziedzinami działalności „społemowskiej” w woj. łomżyńskim, zwiedzili placówki handlowe, gastronomiczne i usługowe w Łomży i Zambrze.

Duże zainteresowanie wzbudził rozbudowa bazy gastronomiczno-magazynowej w Łomży i tempo rozwoju sieci sklepów odpowiadających wymogom współczesnego klienta. Podkreślano zaangażowanie personelu sklepowego wzmocnienia społecznej użyteczności swej pracy.

Wymianami doświadczeń, zwłaszcza w zakresie organizacji i techniki handlu, towarzyszyła po raz pierwszy giełda handlowa, której łączny obrót towarowy osiągnął 15 mln zł. Dotyczyły on głównie brzozy artykułów nieżywnościowych. Następna giełda towarowa, mająca na celu poprawę zaopatrzenia trzech województw, odbędzie się w pierwszej połowie przyszłego roku w Olsztynie. (jib)

SPORT SPORT SPORT Bokserski turniej o „Złotego Żubra” — rozpoczął

Wczoraj w hali WOSiR w Białymstoku rozpoczął się VII Międzynarodowy Turniej Bokserski o „Złotego Żubra”. Ostatecznie na ringu wystąpi 59 zawodników w tym 20 z zagranicy z ZSRR, Węgier i Holandii.

Tradycyjnie, imprezę uroczystą otworzył z prezentacją sędziów i pięściarzy. Uczestników turnieju, gólk, wśród nich prezesa PZB — p. Witolda Sienkiewicza, liczną publiczność, powitał przewodniczący honorowego komitetu turnieju, wiceprezydent Białegostoku — Zygmunta Piekarz.

Następnie rozpoczęły się pierwsze pojedynki. Wczoraj stożono 19 walk eliminacyjnych. Niesłyszalnie zwyciężył w pierwszej pełnej relacji. Ze względu na późną porę i czas zamknięcia „Gazety” oglądaliśmy 14 walk. Były bardzo zróżnicowane. Obok spotkań stojących na niskim poziomie okazywały się znakomite pojedynki.

Najlepszą walkę stoczył w wadze półciężkiej Mazurkiewicz (Legia W-wa) z Uscowem (ZSRR). Wygrał 4:1 Mazurkiewicz. Przez trzy rundy oglądaliśmy szybka, uroczysta walka, popartą silnymi ciosami. W tej samej wadze Gręś (Mazur Elka) wygrał 4:1 z wysoko notowanym Gajkiewiczem (Węgry).

W wadze lekkiej Czaplański (Gwardia B-stok) pokonał Jedynkę Kaczmarek (Legia W-wa). A Nos (Gwardia B-stok) wygrał 4:1 z Dymiszakiem (Gwardia B-stok). W trzecim pojedynku w wadze lekkiej Lewandowski (Mazur Elka) pokonał po ambinie wale Krywla (ZSRR) — uznano za sporą niespodziankę.

W wadze lekkośredniej Bełorukiewicz (Gwardia B-stok) jedynocześnie wygrał z Berym (Mazur Elka). Duzo emocji w kolejnych dwóch pojedynkach w 13 i 14 dostrzyczli reprezentanci Gwardii Zielona Góra, podopieczni dosłownie niedziś pięściarzy, byłego białostoczanina — Jana Galata. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

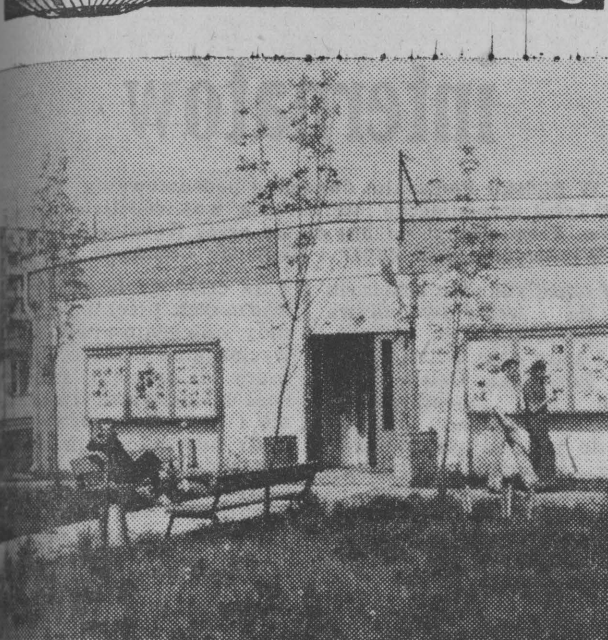
W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1.

W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał 4:1. W wadze półśredniej Brychyni pokonał wale Krywla, wygrał

Z zagranicy



Miasteczko polskich budojowniczych rurociągów w Nowym Sączu, tylko z zewnątrz prezentuje się tak skromnie jak fronton Domu Kultury (na zdjęciu). Wewnątrz mieszkalniowe, socjalne i rekreacyjne, są tu bowiem znakomite, a praktyczne wyposażenie wnętrz i ich atrakcyjny wystrój, zachęcający do relaksu. Fot. Andrzej Polakowski

Po wyborach w Portugalii

ZWROT W PRAWO

Jedenaste kryzysy rządowych, ośmiu premierów, pięć kampanii przedwyborczych, trzech szefów państwa, dwie próby przewrotu — tak można by najkrócej scharakteryzować polityczną rzeczywistość Portugalii w czasie, jaki upłynął od słynnej „rewolucji goździków” w kwietniu 1974 r. Przed trzema miesiącami, gdy wyjaśniło się ostatecznie, że nie sposób sformować stabilnego rządu w oparciu o istniejący układ sił w parlamencie, zaistniała konieczność przeprowadzenia wyborów przejściowych do Zgromadzenia Republiki. Co prawda nie spodziewano się, że rozwiążą one wszystkie problemy, niemniej sądzono, że w znacznej mierze wpłyną na dalsze losy demokracji portugalskiej w pięć lat po upadku dyktatury.

Wyniki niedzielnych wyborów — choć pełne wyniki znane będą dopiero 12 bm. — są na tyle jasne, że pozwalają na wywnioskowanie pierwszych wniosków. Zwycięsko wyszli z nich siły centrolewicowe — tzw. Demokratyczny Sojusz na rzecz Nowej Wiosny, skupiający przeciwników wszyściego, co przynosiła Portugalska Partia Socjalistyczna, przeciwniejsze natomiast postępowe obecnie konstytucji na zachodzie i zagwarantowanie przez nią zdobyczy — socjalizacji, reformy rolnej, kontroli robotniczej w przedsiębiorstwach. Występujące we wspólnym frontie grupowania — Partia Socjaldemokratyczna (PSD), konserwatywne Centrum Demokratyczne — Społeczne (CSD) i niewielkie do tej pory Partia Ludowo-Narodowa (PPM).

Tudno jednoznacznie oenić, co oznacza dla Portugalii zwycięstwo „Aliance Democratica”. Wprawdzie jego przywódca, przewodniczący PSD, Francisco Sa Carneiro, który stanie na czele nowego rządu, zapowiedział realizację programu wyborczego Sojuszu (m. in. rewizję obecnej konstytucji, „racjonalną redystrybucję” wydzierżawionych gruntów oraz reperywację z nacjonalizowanych przedsiębiorstw, a w polityce zagranicznej zagwarantowanie „pełnego i aktywnego udziału” Portugalii w NATO); ale już za 10 miesięcy Portugalczykowie ponownie pójdą do urn wyborczych. Do tego zaś czasu i polityczny klimat, i układ sił mogą się zmienić.

(Interpress) STEFAN JAREMA

Z prasy zakładowej

Śladów powszechnej przedzjazdowej dyskusji nad Wytężeniami, nie zabrakło w piśmie „Rytm Pracy”. Nr 22 przynosi relację z rozmowy, którą przeprowadził przy redakcyjnym stole: Eugeniusz Simonowicz — szlifierz, ślusarz — Marian Łopata, sekretarz Zakładu. W hali fabryki przyzwoicie i przyzwoicie.

Simonowicz: — Bo należy pamiętać, że produkcja w naszym zakładzie, zwiększyła się o około 40 proc. W hali zrobiło się ciśnie-



Mój głos w dyskusji przedzjazdowej

Cala gospodarka a zwłaszcza przemysł decyduje o wzroście produkcji rolniczej

Mówi wicedyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnej — prof. dr ZDZISŁAW GROCHOWSKI.

Wiele się mówi o tym, że dalszy wzrost produkcji rolniczej zależy przede wszystkim od innych działów gospodarki narodowej, a zwłaszcza od przemysłu pracujących dla potrzeb rolnictwa. Czy teza ta jest uzasadniona i z czego to wynika pytamy wicedyrektora Instytutu Ekonomiki Rolnej — prof. dr ZDZISŁAWA GROCHOWSKIEGO.

Wzrost produkcji rolnej w warunkach ograniczonej powierzchni ziemi użytkowanej rolniczo — mówi prof. Grochowski — dokonuje się wyłącznie poprzez zwiększenie nakładów środków produkcji pochodzenia przemysłowego na jednostkę powierzchni.

Podstawą rozwoju całej produkcji rolnej jest wzrost plonów i zbiorów roślin uprawnych. Zależy on od wielkości nakładów (tzw. czynników plonotwórczych, tj. nawozów mineralnych, środków ochrony roślin, melioracji gruntów, Rosnąca masa produktów rolniczych wymaga zwiększonych nakładów pracy zarówno przy zbiorze i transporcie, jak i przerobie jej na produkty zwierzęce, a także związanych z tym inwestycji. Ponieważ zasoby pracy w rolnictwie nie rosną, lecz stale się zmniejszają, konieczne jest zastępowanie zarówno rosnącego zapotrzebowania, jak i ubytku pracy żywej przez techniczne środki pracy. W wyniku tego wzrost produkcji rolnej staje się coraz bardziej kapitałowy i materiałochłonny, a więc wymaga stale rosnącego strumienia przemysłowych środków produkcji, zarówno obrotowych, jak i inwestycyjnych.

Wzrost produkcji rolnej pozostaje w ścisłej współzależności z rozwojem całej gospodarki narodowej, zwłaszcza zaś przemysłu. Im bardziej rozwinięty przemysł i im bardziej jego potencjał zaangażowany jest w

wytwarzanie środków produkcji dla rolnictwa, tym wyższy jest poziom rolnictwa, tym wyższa produkcja rolna i produkcja żywności z jednostki powierzchni użytkowanej rolniczo.

Rosnąca kapitałowa i nakładowa chłonność produkcji rolniczej powoduje, iż tempo wzrostu nakładów środków produkcji na produkcję rolną musi być znacznie większe od tempa wzrostu samej produkcji rolnej. I tak, w latach 1960 — 78 wartość końcowej produkcji rolnej (w cenach stałych z 1977 roku), wzrosła z 247 do 420 mld zł, tj. o 70 proc., natomiast nakłady materialne z zakupu na bieżącą produkcję (bez amortyzacji) i usługi wzrosły z 41 do 176 mld zł, tj. o 329 proc., średnie roczne tempo wzrostu nakładów (8,4 proc.) było więc prawie trzykrotnie wyższe niż produkcji (3,0 proc.). Niezależnie od nakładów materialnych na bieżącą produkcję rolną nakłady inwestycyjne, w wyniku których wartość majątku produkcyjnego w samym rolnictwie (nie licząc infrastruktury rolnej) wzrosła w tym czasie prawie dwukrotnie.

Niezależnie od dokonanego już postępu i dalszego wzrostu nakładów środków produkcji w rolnictwie, podaż ich, a zwłaszcza w ostatnich latach (wzrost o 6,8 proc. rocznie w latach 1975—78 wobec 10,1 proc. rocznie w ubiegłym pięcioletniu) jest niedostateczna w stosunku do efektywnego zapotrzebowania rolnictwa i do potencjalnych możliwości wzrostu produkcji rolnej.

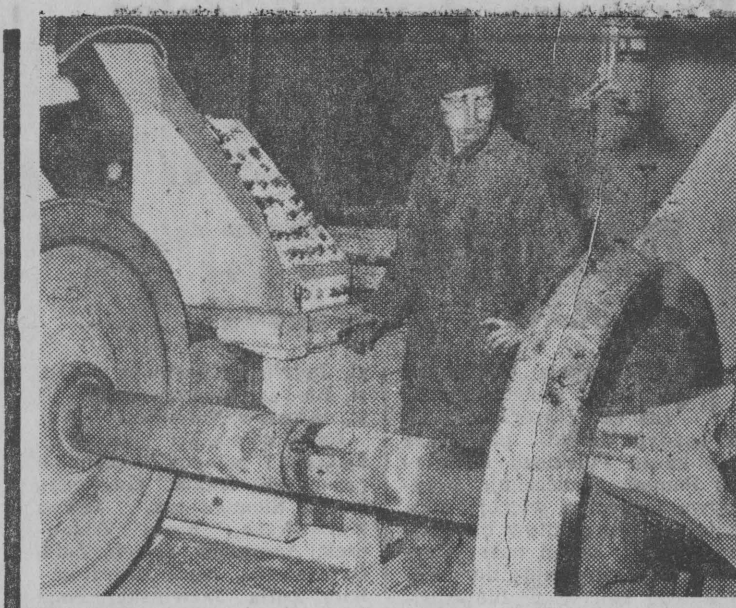
O możliwościach wzrostu produkcji rolnej w miarę zwiększania wyposażenia rolnictwa w trwałe i obrotowe środki produkcji świadczy porównanie badanych przez instytut ekonomiki rolnej 9 tys. specjalistycznych gospodarstw chłopskich z przeciętnymi wynikami całej gospodarki chłopskiej. Gospodarstwa te uzyskują z 1 ha o 63 proc. większą produkcję końcową netto (tzn.

po odjęciu wartości zakupionych pasz, nasion i zwierząt hodowlanych) dzięki znacznie wyższemu wyposażeniu w majątek produkcyjny i dwukrotnie większym w porównaniu z całą gospodarką chłopską wydatkom na zakup obrotowych środków produkcji w przeliczeniu na 1 ha, m. in. zużywają o 56 proc. więcej nawozów mineralnych (250 kg NPK wobec 160 kg w całej gospodarce chłopskiej), dzięki czemu uzyskują o 8 q wyższe plony zbóż, o 50 q ziemniaków i o 80 q buraków cukrowych.

Dane te dowodzą, jak wielkie możliwości wzrostu produkcji rolnej i poprawy sytuacji żywnościowej kraju może dać wydajne zwiększenie zaangażowania rolnictwa w trwałe i obrotowe środki produkcji. Pod względem wyposażenia rolnictwa w środki produkcji, zwłaszcza w techniczne środki pracy, rolnictwo nasze pozostaje daleko w tyle za innymi krajami europejskimi. Poziom tego wyposażenia jest również zbyt niski w stosunku do osiągniętego już potencjału przemysłowego kraju. Dlatego też jeśli chcemy rozwiązać problemy żywnościowe kraju niezbędne jest większe niż dotychczas zaangażowanie potencjału przemysłowego w wytwarzanie środków produkcji dla rolnictwa, które łącznie z całym kompleksem gospodarki żywnościowej, na obecnym etapie rozwoju powinno być traktowane jako dział numer jeden gospodarki narodowej.

Wzrost wyposażenia rolnictwa w przemysłowe środki produkcji jest wprawdzie decydującym, ale nie jedynym czynnikiem rozwoju produkcji rolnej. Efektywność wykorzystania tych

środków w rolnictwie jest bowiem bardzo różnicowana w skali gospodarstw, regionów i sektorów. Ograniczone możliwości wydajnego wzrostu środków produkcji dla rolnictwa w najbliższych latach narzucają konieczność preferowania w ich rozdysponowaniu tych producentów, którzy dają gwarancję najwyższego i najtańszego wzrostu produkcji rolnej oraz najbardziej efektywnego wykorzystania trwałych środków produkcji. „Szczególna uwaga — podkreśla się w Wytężeniu na VIII Zjazd partii — zostanie zwrócona na podniesienie efektywności wykorzystania środków produkcji kierowanych do rolnictwa i całego potencjału wytwórczego tego działu”. Wymaga to preferowania w nakładach inwestycyjnych najmniej kapitałochłonnych i materiałochłonnych technologii produkcji i form gospodarowania, zahamowania wzrostu inwestycji w obojętne i nieefektywne koncentracji zwierząt, przekazywania gruntów PZP gospodarstwu i przedsiębiorstwu wymagającym tylko doinwestowania, a nie tworzenia i inwestowania na podstawie nowych obiektów (często na „wyrast”), które czasem tylko pozornie zwiększają potencjał produkcyjny rolnictwa, ograniczając bowiem możliwości ekspansji obszarowej i produkcyjnej lokalnych gospodarstw. W związku z tym obowiązują obecnie zasady w gospodarowaniu ziemią (przekazywać tym, którzy ją najlepiej wykorzystają przy najmniejszych nakładach inwestycyjnych. (PAP)



NA ZDJĘCIU: Stanisław Grotzki obsługuje skomplikowaną maszynę do obróbki zestawów kołowych. CAF — Sienko

Sprawny transport zależy w dużej mierze od regularnych dostaw wagonów. Nie zawsze jednak użytkownicy podstawiają je czasowo i w odpowiedniej ilości. Duża ilość wagonów kierowana jest do zakładów naprawczych, zamiast po towary.

W jakim stanie trafiają do remontów, wiedzą dokładnie pracownicy ZNTK w całym kraju. Do nich należą między innymi Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Łapach (woj. białostockie), specjalizujące się w remontach wagonów cztero- i dwuosobowych. Niemal wszystkie są całkowicie zdewastowane — porzywane zdezerzaki, drzwi, zrujnowane elementy nadwozia i podwozia, powyrwane podłogi — to codzienny obrazek. Przewożone są nimi głównie zboża i inne płody rolne, a nie ładne, trudne do ładowania np. elementy konstrukcyjne czy też materiały budowlane.

Stan, w jakim trafiają wagony do Łap świadczy w wielu przypadkach o absolutnym braku szanowania mienia i nieumiejętności posługiwania się nim. Mimo trudności materiałowych (zwłaszcza w dostawach szrub, nakrętek i podkładek) załoga ZNTK w Łapach z powodzeniem realizuje zadania tegorocznego planu. Do końca roku zamierza się tu wyremontować dodatkowo 500 wagonów. (HŚ)

Elektrycy ratują zabytki

W Zyrardowie znajduje się duże i różnorodne skupisko budownictwa robotniczego z okresu żywołowego i największego rozwoju kapitalistycznych form gospodarowania — XIX wieku. Wzięło ono swój początek wraz z powstaniem pierwszej na ziemiach polskich, a z czasem największej na „starym kontynencie” fabryki wyrobów linianych w Zyrardowie. Wraz z fabryką powstało miasteczko, domy z siedzibą właścicieli, domami dla dyrekcji, domami kultury dla ówczesnego establishmentu, a także zwykłe „famiłijniki” robotnicze, domy starców, opiekunki, żłobki, domy czynszowe. Budowle te wzniesione były najniższymi środkami finansowymi. Były one np. pozbawione zabezpieczenia przed woda podskórną. Stąd zawilgocenie i grzyb na ścianach.

Zespół starego budownictwa robotniczego uznano za unikalny i zabytkowy oraz zasługujący na renowację. Roz-

poczęto tworzenie skansenu kultury robotniczej, który będzie jedynym tego rodzaju parkiem etnograficznym w Europie.

Do ratowania zabytkowych domów przystąpił elektrycy. Zespół naukowców z Instytutu Budownictwa Przemysłowego i Politechniki Warszawskiej opracował prostą, ale skuteczną metodę walki z wilgocią w domach. Nowy sposób polega na przepuszczeniu przez mur budynku prądu elektrycznego o niskim napięciu. Po dwóch tygodniach ściany zawilgoczone stały się suche. W celu zapobieżenia ponownemu wdarciu się wody na ściany, otwory w fundamentach nasyci się specjalnymi środkami, które po przeniknięciu muru i stwardnieniu stanowią warstwę izolacyjną. Dzięki pomocy elektryków z warszawskiej uczelni przywrócono do dobrego stanu kilkadziesiąt budynków. W jednej z nich powstała pierwsza w kraju muzeum iniarstwa.

W czasie prac w Zyrardowie osiągnięto też nie spodziewane dodatki w efekty. Przepływający przez mury prąd wypłoszył z piwnic wszystkie myszy i inne gryzonie. Tego specjalści nie przewidzieli. (Z.I.)

Nagroda Sekretarza Naukowego PAN

Badania nad fizjologią wysiłku

Zdecydowano już o tegorocznych nagrodach Sekretarza Naukowego PAN, przyznawanych w zakresie nauk społecznych i humanistycznych, biologicznych, matematycznych, fizycznych i chemicznych, technicznych, rolniczych i leśnych, medycznych oraz nauk o Ziemi i nauk górniczych. Nagrody te honorują oryginalne osiągnięcia badawcze i przyznawane są indywidualnym pracownikom nauki bądź najczęściej wieloosobowym zespołom związanym z uczelniami wyższymi różnymi typów, placówkami Polskiej Akademii Nauk, instytutami resortowymi.

Miło nam donieść, że wśród tegorocznych laureatów mamy dwuosobową reprezentację białostockiego środowiska naukowego. Dr med. JAN GÓRSKI (kierownik zespołu) oraz dr med. BOŻENA STANKIEWICZ-CHOROSZUCHA otrzymały nagrodę za „Badania nad wykorzystaniem trójędrowych wewnątrzmięśniowych w czasie pracy oraz metabolizm wysiłkowy u ciężarnych”. Praca ta została wykonana w ramach problemu węzłowego „Układ nerwowy i systemy biochemiczne”, realizowanego przez szereg krajowych placówek naukowych i koordynowanego przez Centrum Medyczne i Kliniczne i Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk.

Wocowała aż ośmioma nagrodami. Dr Jan Górski i dr Bożena Stankiewicz — Choroszucha, są pracownikami naukowymi Zakładu Fizjologii Instytutu Fizjologii i Patologii AMB, (dyrektor — doc. dr hab. Konrad Kiećka). Nagrodzona praca jest sumą ich badań i doświadczeń w zakresie fizjologii wysiłku, dziedziny, której fundamentalne poznanie może być pomocne w rehabilitacji w działaniach profilaktycznych kardiologów, położników, w przedsięwzięciach ergonomicznych, trenerów sportowych i zawodników, przydać się wreszcie może organizatorom masowego, czynnego wypoczynku.

Zasługą obojga autorów jest zainteresowanie się rolą trójędrowych (prostych tłuszczów) wewnątrzmięśniowych, jako jeszcze jednym miejscowym źródłem energii. Brak w polskiej literaturze medycznej śladów zajęcia się tą problematyką. Życiwy odzew badaczy zagranicznych po publikacjach w periodykach zachodnich (European Journal of Applied Physiology, Pflügers Archiv European Journal of Physiology, Experientia, Archives of Gynecology) pozwala sądzić o żywym zainteresowaniu pracą białostocką daleko poza polskimi granicami. Ich oryginalnym odkryciem jest nadto udowodnienie, że wykorzystaniem tłuszczu wewnątrzmięśniowego

wych jako źródła energii steruje układ nerwowy.

Wszystkie doświadczenia prowadzone były na zwierzętach, także i te, które miały dokumentować oddziaływanie wysiłku na przemianę materii (a więc i rolę tłuszczu) u ciężarnych. Należałoby przejść do działań z ludźmi, zwłaszcza zwykłych, wyniki w zakresie metabolizmu wysiłkowego u kobiet w ciąży. Badania nad regulacją przemiany materii w tym okresie pozwolą opracować pozapolożnicze wskazania lub przeciwwskazania do pracy i wysiłku kobiet ciężarnych. Dotychczasowe rezultaty pozwalają na stwierdzenie, że w późniejszym okresie ciąży zwiększa się wykorzystanie tłuszczów przez organizm matki, przy jednoczesnym oszczędzaniu węglowodanów na potrzeby płodu. W pierwszym okresie ciąży zaś procesy metaboliczne w czasie wysiłku matki przebiegają podobnie jak u nieciężarnych.

Wzbogacając stosowaną metodę badań nad enzymatycznym dwójką laureatów zamierza kontynuować badania nad wykorzystaniem tłuszczu w czasie wysiłku z uwzględnieniem okresu ciąży. Bożena Stankiewicz — Choroszucha skończyła Wydział Lekarski AMB w 1973 roku, doktorat w 1977, specjalizacja I stopnia z zakresu interny w 1979. Jan Górski, absolwent Wydziału Lekarskiego AMB z 1966 roku, doktoryzował się w roku 1970; specjalizacja I stopnia z zakresu interny; w latach 1971—1972 pobyt naukowy w Narodowym Instytucie Zdrowia w Bethesda koło Waszyngtonu; wszczęty przewód habilitacyjny.

Laureaci nagrody Sekretarza Naukowego PAN zechcą przyjąć nasze gratulacje! (D. G.)



Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich „DALMOR” posiada 40 statków-przetwórn rybackich, które łowią na wszystkich morzach i oceanach świata. W hr. załoga przedsiębiorstwa dla uczczenia 35 rocznicy PRL postanowiła odłowić i przegotować dodatkowo 35 ton ryb. Wyniki połowowe za 10 miesięcy roku wskazują m. in., że podjęte zobowiązania zostaną wykonane. Część złowionych ryb przerabiana jest na filety, mrożone, a część na karmelony i inne produkty żywnościowe. NA ZDJĘCIU: filetowanie dorsza i kalmara w hali gdańskiej przetwórn. CAF — Ukielewski

Rytm Pracy

my zaszczędzić dla gospodarki narodowej i dla siebie (...)

M. Łopata: Jak byśmy mieli kuznie, to można byłoby również sprzedawać odkuwki...

E. Simonowicz: Robotnicze sprzedac — to jest interes!

M. Łopata: Zgoda. Na razie jednak brak odkuwek zakłada zdolność produkcyjną zakładu. Przetwarzanie zaś obrabiarki do

Warto podejmować na bieżaco w takim wąskim kręgu.

„E. Simonowicz: Narzekamy na warunki pracy, brak detali do produkcji. Należałoby się zatrudniać nieco na jakości tej pracy. W zakładzie zatrudniają dużo młodszych, jest w tym gronie sporo takich, którzy już dużo się nauczyli i są dobrymi fachowcami. Pracują w grupach, którym można przyznać odpowiedzialność samokontrol. Niektórzy zresztą już ja mają. Sprawa ta stawiana była na KSR. I Kossakowski: Poza protokołem... Często mamy przekroczenie funduszu, a wprowadzając samokontrolę, trzeba również dać pieniądze, które sami winniśmy wypracować.”

E. Simonowicz: Owszem. Ale jeden samokontrolę mają, a drugi kontrolę gorzej — nie. M. Łopata: Przeważnie młodzi.

I. Kossakowski: Samokontrola z pewnością wpłynęłaby na eliminowanie braków. Materiały wyjściowe są bardzo drogie. Każdy brak — to ołbrzymi koszt. Z materiałami w przyszłości również będą kłopoty i właśnie braki należy eliminować.

E. Simonowicz: Ale jak? Często materiał „nie wydaje”. M. Łopata: Musimy brać materiał taki jest, ale czy w tym wypadku nie nasłone kontroli wstępnej, która pozostawia wiele do życzenia. Jest zbyt powolna.

I. Kossakowski: Brak należy

Warto podejmować na bieżaco w takim wąskim kręgu.

wcześniej wykryć, a nie w końcowej fazie produkcji. Wcześniej wykryty brak przynosi mniej strat. I parę słów o innej sprawie. Rosnie nasz program produkcyjny, przybywa obrabiarek. Z tym wszystkim związany ma gospodarka remontowa.

M. Łopata: Ano właśnie. Maszyny po powrocie z remontu kapitałowo przedstawiają czasem stan gorzy, aniżeli przed nim. Czy należy puszczać maszynę do remontu pomimo pracowanej „regulaminowej” ilości godzin?

I. Kossakowski: Należałoby uelastycznie planowanie gospodarki remontowej, brać bardziej pod uwagę stan techniczny maszyn. Przed remontem porozmawiać z ludźmi, którzy na niej pracują.”

Cytowane fragmenty wypowiedzi nie wyczerpują listy tematów ani o nich opinii. Dyskusja w „Uchwytach” i innych zakładach trwa. Padają uwagi i propozycje. Trzeba teraz dołożyć starań, by każdy cenny wniosek jak najpełniej wykozystać. (oprac.: apo)

Ochrona środowiska naturalnego w ocenie radnych WRN



ZOFIA BIELICKA przepracowała w tomżyńskiej WSS już 35 lat. List pochwalny wręcza członek Zarządu WSS — JAN GÓRSKI.

Fot. G. Lorinczy

SZPITAL
Woj. Szpital Zespolony, ul.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

W SUWALKACH
Pogotowie Ratunkowe -
999.

APTEKI
Apteka nr 79-003, ul. Kaspr.
ka 2/4, tel. 25-91

SZPITAL
Woj. Szpital Zespolony, ul.
ścisłuski 101, tel. 22-41.